

Notatka urzędowa~~28~~
29

Warszawa, dnia 5 sierpnia 1947 r. stawił się w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie, wezwany na dzień dzisiejszy celem przesłuchania w charakterze świadka dr. Artur Glasman, obecnie używający nazwiska Galewicz, i zapytany na okoliczności zeznania oświadczył: nie mogę złożyć zeznania w sprawie zatrudnienia jeńców w zakładach zbrojeniowych Kruppa ponieważ z tym zagadnieniem się nie zetknąłem. W okresie od końca lutego 1941 r. do końca października 1941 r., przebywałem w oflagu oficerów polskich wyłącznie, - w Dorsten i stwierdzam iż stąd jeńcy nie byli zatrudnieni w fabrykach zbrojeniowych. Następnie aż do sierpnia 1944 r. jako lekarz byłem przydzielony do obozów rosyjskich jeńców w Wietmorschen, Alesisdorf i Gross-Hoesspe, na terenie stalagu 6 c, z Bathornu. Przebywając w wymienionych obozach nie zetknąłem się z zatrudnieniem jeńców w fabrykach zbrojeniowych i o ile mi wiadomo takich fabryk na terenie tych obozów nie było. Natomiast jeńców rosyjskich używano do najcięższych robót w kopalniach, kamieniołomach i majątkach ziemskich. Obecnie jestem zastępcą dyrektora Polikliniki Centralnej w Warszawie, ul. Koszykowa Nr. 10 a zamieszkuję w Warszawie, ul. Nowogrodzka Nr. 18.

/ dr. Artur Galewicz /
(dawniej Glasman)

Członek Okręgowej Komisji

p.o. S ę d z i a

/Halina Werenko/

Wyd. G-1111 4/4